KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Listopada. — Rok 1837. Czwartek. № 291. Dziś, Dzień zaduszny. Jutro, Ś. Hubert.

Wczoraj w uroczystość *Wszystkich Świętych*, w kościele XX. Missjonarzy, celebrował Mszą pontifikalnie JW. JX. *Arcy-Biskup*, pod czas której Artyści muzyczni licznie zebrani grali Mszą J. *Elsnera* in F.; u XX. Augustjanów graną była Msza *Lasera* in D.; w kościele XX. Piiarów śpiewano Mszą J. *Krogulskiego* Nr 9, Hymn Fr. *Lachnera* na Sopran z towarzyszeniem chóru, Kwartet autora Mszy, i nowy Hymn do BOGA przez tegoż. — JW. Jenerał iazdy Hr. *Ożarowski* wrócił do Warszawy. — Stroskana Żona wraz z dziećmi po ś. p. Ludwiku *Jedike*, maiącym lat 60, zmarłym onegdaj, zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacją ciała z kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powązkowski dziś o godz: 5 z połud: odbyć się maiącą. — Zapis uczniów *Szkoły Rabinów* rozpocznie się w d. 26 Paźdz: (7 Listo:) r. b. codziennie od godz: 9 rano, do 1ej po południu, i trwać będzie do dnia 29 Paźdz: (10 Listo:). Zastępca Dyr: Szkoły Rabinów, *Ejsenbaum*. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera: dla Instytutu mor: zan: dzieci zł. 5, i tyleż dla Towarzystwa Dobrocz: od 2ch Ogrodniczków J. J. — Marcjanna *Klimaszewska* lat 40 licząca, żona wyrobnika, i Franciszek *Klimaszewski* syn tejże, lat 9 maiący, w dniu 28 z. m. o godz: 5 rano, z skutku naiedzenia się szkodliwych grzybów, nagle życie zakończyli! — Według Taxy na b. miesiąc Listopad, ma się płacić w Warszawie: funt mięsa wołowego gr. 12, krowiego lub z bukatów gr. 11, wieprzowiny ze skórą gr. 11, schabu gr. 9, baraniny gr. 7. — Mam honor zawiadomić łaskawą Publiczność, iako też i łaskawych przyiacioł i znaiomych mieszkaiących na prowincji, iż za pozwoleniem Wysokiej Kommissji Rządowej, otworzyłam Szkołę wyższą płci żeńskiej w mieście Warszawie przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 24, gdzie od 1go Październ: zaczęły się nauki regularnie, z zaręczeniem iż iak zawsze zasługiwałam przez przeciąg lat kilkunastu na wdzięczność Rodziców, tak i teraz iest chęcią moią aby na nią zasługiwać. *Innocencja Kordynowicz*. — Niżej podpisany z mocy Decyzji Rady Wychowania Publicznego, upoważniony przez W. Dyrektora Gimnazjum Warszawskiego, do udzielania ięzyka francuzkiego, po pensjach wyższych, i po domach prywatnych; mam zaszczyt zawiadomić, iż gotów iestem ofiarować moią usługę dla chcących uczyć się wspomnionego ięzyka. Mieszkam na ulicy Miodowej Nr 482, w domu Sejdlera. *Levrej Bâchelier de l'Université de France*. — W lokalu od rogu ulic *Trębackiej* i *Krakowskie Przedmieście* na 1m piątrze, w domu gdzie na dole iest Skład wódek, dostać można każdodziennie od godzi: 10 rano *Śniadania*, oraz wszelkich trunków i napoiów. Zaś w niedziele i czwartki, mieć mogą Amatorowie *Kiełbaski na sposób wiedeński z chrzanem*, a w piątki *Ryby* tak na śniadania, iak i kolacją. Wieczorem zaś każdego dnia dostanie dobrej herbaty, ponczu świeżo robionego, na czerwonym winie i *Gogel mogel*. — Onegdaj i wczoraj Teatr wielki był napełniony. Po *Warjatce* przywołana JPani *Halpert* 2 kroć; po *Bandycie* JPP. *Jasiński*, *Werowski* i *Komorowski*, po *Mleczarce* JPanna *Gwozdecka*. — Kurs onegdajszy: Dukaty hol: zł. 19 gr. 21. Listy zast: zł. od 96 gr. 10 do 96 gr. 25; kupon zł. 1 gr. 13.

Ze Lwowa. — Karól *Lipiński* powrócił tu z swej artystycznej podróży do Odessy, w której i Woźniesieńsk odwiedził. Za odegrany koncert na pokoiach N. CESARZOWEJ Rossyjskiej, udarowanym został od tejże kosztownym pierścieniem brylantowym. Wychodząca w ięzyku rossyjskim „Gazeta Odeska," mówiąc o ie-

go dwóch w Odessie danych koncertach, wyraża się z największym o nich zapałem i dodaie, że nie pamiętaią, ażeby kiedy koncert iaki był tak licznie odwiedzonym.

Francja. — Pisma paryzkie zapewniaią, że Xżę *Tallejrand* dla tego nie chciał przyiąć zaproszenia na zaślubiny Królewny *Marji*, ponieważ gabinet lekce ważył iego przedstawienie o mianowanie Parami dwóch iego ulubieńców (?). — Niektore dzienniki doniosły, że Królewicz Xżę *Żuęwil* z własnej woli udał się na wyprawę, a tem samem przestąpił karność, lecz gazeta *Czas* temu przeczy, utrzymuiąc, że mu na to wydano pozwolenie. — W *Tunecie* obawiaią się zawichrzeń po zejściu Beia Sidi *Mustafy.* — Przy zagaieniu nowej izby ma być przedstawiony proiekt o nadanie ubioru Deputowanym. — Wkrótce rozpoczną się rozprawy w processie osób aresztowanych i oskarżonych o knowanie zamachu na rodzinę królewską, w czasie bału danego na ratuszu z okoliczności zaślubin Xięcia Orleańskiego. — Kolej żelazna do *S. Żermę* w drugim miesiącu swoiego istnienia miała 2 razy większy dochód, aniżeli w miesiącu poprzednim. Rząd pobrał iuż 80,000 fr. podatku od tej kolei. — Xiążę *Żuęwil* 17 z. m. przybył do *Konstantyny.* — Wiadomość o zdobyciu *Konstantyny* została ogłoszoną w *Paryżu* 21 krotnym wystrzałem z armat. Jenerał *Wale* przesłał następuiącą depeszę telegraficzną z *Konstantyny* pod dniem 13 z. m. „Trójkolorowa chorągiew powiewa na murach *Konstantyny.* Armja 6 z. m. stanęła pod miastem; wyłom został otworzony 11 z. m, 12go był iuż przystępny i dziś rano z największą walecznością i ciągłą pomyślnością przypuszczono attak. Nieprzyiaciel stawiał dzielny odpór, lecz nasze wojska chlubnie go zwyciężyły. Król i armja znaczną ponieśli stratę. Jenerał *Damremą* wczoraj, udawszy się na wyłom do baterji został zabity kulą armatnią. Zastąpiłem go w dowództwie nad armją.“ Wiadomość ta nadeszła do *Tulerji* w chwili gdy Król wrócił z *Wersalu*, udzielono ią natychmiast *Monitorowi* i rozesłano telegrafami. Na giełdzie nie sprawiła ona żadnego wpływu, gdyż korzyści z niej ieszcze ciągniono z poprzedzaiących ią pogłosek. — Aient hollenderski P. *Fabricjusz* złożył Ministrowi spraw zagranicz: zawiadomienie o śmierci Królowej Hollenders:. Dwór franc: przywdziewa z tej okoliczności 21 dniową żałobę. — Listy z *Neapolu* zapewniaią, że iuż załatwiono wszelkie niesnaski handlowe między rządem tamecznym a francuzkim. — W czasie uroczystości wyprawionych w *Tryaną* z powodu wesela Królewny *Marji*, dano także koncert, którym dyrygował P. *Per.* — Jeden z dzienników donosi, że w *Wersalu* znowu aresztowano kilka osób z przyczyny nowo odkrytego spisku. — Z pewnością utrzymuią, że *Kapudan* Basza wyprawił 3000 Turków na ląd afrykański niedaleko *Gallipoli*, w chwili, gdy Admirał *Galloa* strzegł port tunetański. — Z przyrzeczonych 5,000 wołów przez *Abdel Kadera*, 500 iuż nadeszło do *Oranu*, a reszta wkrótce iest spodziewaną. — Jenerał *Bižo* zamyśla wrócić do Francji; co się zaś tyczy Jenerała *Brossard*, który miał objąć rządy nad prowincją; głoszą, że go aresztowano za przedajność i wkrótce odeślą do Francji. Późniejsze wiadomości temu przeczą. — Pan Jakób *Rotszyld* bawi obecnie w Bruxelli. — Xżę *Orleański* miał przed kilką dniami odwiedzić Pana *Arago*, i długo się z nim naradzić. — Poseł Austrjacki Baron *Higel* tak zachorował, że go musiał zastąpić w interessach Baron *Tom.*

Anglja. — Poseł Portugalski Kawaler *Ribeiro* odpłynął iuż do *Lisbony.* — Doktor *Kar* ma być mianowany Biskupem w *Bombaj.* — Pułkownik *Lasy*, Kapitan *Wiljam* i Porucznik *Krofton* dostawszy się niedawno w ręce Karlistów doznawali od tychże iak najlepszego obejścia. Musieli tylko podpisać zaręczenie, że nigdy niepodniosą broni na korzyść Królowej hiszpańskiej. — Oto iest wykaz rocznych pensji pobieranych przez członków ro-

dziny Królewskiej. Królowa wdowa, pobiera 4,000,000 zł:; Xiążę *Kumberland* 840,000 zł:; Xiąże *Sussex* 840,000 zł:; Xiążę *Kembrycz* 840,000 zł:; Xiążę Jerzy *Kumberland* 240,000 zł:; Xiążę Jerzy *Kembricz* 240,000 zł:; Xiężniczka *Augusta* 520,000 zł:; Xiężniczka *Marja* teraz Xiężna *Glucester* 520,000 zł:; Xiężniczka *Elżbieta* teraz Landgrafowa Hesko Homburgska 250,000 zł:; Xiężniczka *Zofja* 540,000 zł:; Xiężna *Kent* wraz z Xiężniczką *Wiktorją* (przed śmiercią Króla *Wilhelma IV.*) 880,000 zł:; Xiężniczka Zofja *Glucester* 280,000 zł:; pełnomocnicy Króla Belgickiego 640,000 zł. Prócz tego słudzy *Jerzego III.* otrzymuią 403.1600 zł:; Królowej *Karoliny* 315,302 zł. — Hrabia *Matusewicz* dopiero na wiosnę przybędzie do *Londynu.* — Na przyszłem posiedzeniu Parlamentu chcą dopiąć aby więzienie za długi było zniesione. — Lord Namiestnik Jrlandji w tych dniach przybędzie do Londynu, aby przy otworzeniu Parlamentu złożyć przysięgę wierności. — Pan *Okonel* wkrótce uda się do *Dublinu.* — Niedawno spuszczono z warsztatu żelazny statek parowy pod nazwiskiem *Sirjusz.* Jest to najdłuższy ze wszystkich dotąd używanych, i ma siłę 35 koni.

Niemcy. — Proces kryminalny obecnie toczący się w *Wiedniu*, zajmuie powszechną uwagę. Osoba interesowana iest to Szlachcic z najpierwszych stanów Królestwa węgierskiego, i spokrewniony z najszlachetniejszemi rodzinami Cesarstwa: Hrabia Józef *Esterhazy.* Oskarżono go o znieważenie porządku zwierzchności, i wykroczenie przeciw wartuiącemu Policjantowi przez umyślne iego przeiechanie. Występek ten został ieszcze popełniony w czasie wiosny na przechadzkach w *Praterze;* że zaś sprawca znajdował się na kilkomiesięcznej podróży, dla tego kroki sądowe musiały być zawieszone. Za iego powrotem, wezwano go przed szranki sądu, gdy zaś wymówił się słabością, na co i lekarze udzielili świadectwo, przydano mu straż policyjną, aż do ukończenia procesu. Sam Cesarz przejrzał akty, i odesłał ie znowu do sądu, z rozkazem aby nie baczono na pochodzenie osoby, ale tylko na iej wykroczenie. Podług istnieiących przepisów przynajmniej zapadnie kara iednorocznego więzienia i tylko od łaski Cesarza zależy karę tę zamienić na również długie wygnanie z cesarskiego dworu. — Arcy-xiężna Marja *Dorota* Małżonka Wojewody węgierskiego, kazała rozdzielić 100 wiader wina między wojska które manewrowały pod *Rakos.* — Arcy-Xżę *Jan* wróci z Turcji przez Dalmacją, gdzie obejrzy nowoodkryte kopalnie węgli. — Wiadomości o zarazie z nad granicy *Bulgarji* są nader smutne. — Poseł Grecki przy dworze Bawarskim Xżę *Maurokordato*, odwiedził 16go z. m. dostojnych gości bawiących w *Tegernze.* Xiążę *Polinjak* także przybył do tego miejsca. — Uczony Hrabia Anatol *Demidow* bawi od kilku dni w Wiedniu.

Hiszpanja. — *Don Karol* udał się z *Ontorji* do *Nadal*, wyprzedziwszy *Espartera* o 12 godzin drogi. Jenerał ten nie myśli więcej o stoczeniu walnej bitwy z *Don Karolem*, zmierzaiącym do *Siguenzy.* — Z powodu oddalenia się Jenerała *Oraa* do *Kantawiei*, ośmielił się znowu Karlistowski dowódzca *Kabunero*, który na czele 4,000 ludzi stanął w bliskości *Daroki.* — Korpus Brygadjera *Ulibari*, złożony z 2,000 piechoty i 150 koni, miał 14go z. m. wejść do *Artaiony*, celem pośpieszenia na pomoc załogom, oblężonym przez Karlistów. — *Puente la Reina* i *Witorja* są ze wszech stron otoczone. — W *Logronjo* biegała pogłoska, że *Oraa* zdobył *Kantawieię.* — W *Portugalecie* przyszło do walki między załogą, 11 żołnierzy zostało zabitych, a 5ciu ranionych. — Żołnierzom iuż teraz żołd bywa regularnie wypłacany

Włochy. — W *Rzymie* rozstał się z tym światem Kardynał Ludwik *Frezza* z *San Onofrjo.* — Rząd Austrjacki wyiednał zniesienie kwarantan w całych Włoszech. — *Don Michał* wy-

iechał do swoiej willi niedaleko *Fraskati*, gdzie zamyśla przepędzić zimę.

Rozmaitości. — Nowy dom małpi w ogrodzie zoologicznym w *Paryżu* iuż iest ukończony. Wszelka wygoda iest urządzona dla iego mieszkańców, i nie ieden mieszkaniec *Paryża* miałby się za szczęśliwego, gdyby miał taki przytułek iak owa rodzina małpia, złożona z ojca, matki i syna. Kiedy się ojca na nieiaki czas oddziela od swoich, tedy przy najpierwszem spotkaniu rzuca się najprzód z gwałtownością w objęcia małżonki, a potem z taką tkliwością pieści swoiego syna, że tkliwość ta przyniosłaby zaszczyt każdemu ojcu familji. — Wiedeński rytownik *Wappenstein* wynalazł sposób zabezpieczenia szklanek i wszelkich naczyń od obalenia i wylania zawartego w nim płynu. — *Lipiński* ma być zaangażowany do *Drezna*. — 18go z. m. miało się zgromadzić w *Abergewenny* w Walji liczne towarzystwo *Bardów*. Zwycięzcy przeznaczoną była piękna złota arfa z napisem: „Arfa *Wedegara*.“ — Zmarłej Śpiewaczce *Malibran*, wzniesiony będzie pomnik na smętarzu *Laeken*, w kształcie kaplicy z kopułą i krzyżem na szczycie, wewnątrz ustawiony będzie iej posąg z marmuru, przedstawiaiący ią w roli *Normy*. — W Paryżu niedawno odbył się zakład o strzały na gołębie. Spółubiegaiącemi się byli Anglik i Francuz. Lord *Sejmur* założył się o znaczną summę, że Francuz wygra. Puszczono 25 gołębi w odległości 35 kroków. Anglik strzelał dobrze, ale Francuz ieszcze lepiej, gdyż ani iednego gołębia nie chybił. — W Londynie r. 1234 sypiali ieszcze Królowie na siennikach; r. 1246 były ieszcze wszystkie domy pokryte słomą; r. 1300 wszyscy mieszkańcy zamiast przy kominku, siedzieli ieszcze przed ogniskiem, śród okopconego domu; wino przedawali aptekarze na wzmocnienie serca; wszystkie domy były z drzewa i do wielkiej należało okazałości, ieźli kto iechał na wózku o 2ch kołach; r. 1351 największe srebrne monety były cztero i dwu fenikowe, a parlament zamiast pieniędzy dawał Królowi rozmaite towary; r. 1509 nie było w Londynie buraków, żadnego rodzaiu kapusty i sałaty, sprowadzano ie z Niderlandów; r. 1590 było tam tylko 4ch kupców, z których każdy miał 400 funt: szterl: maiątku. Co za ogromna różnica między czasem przeszłym, a teraźniejszym! — Podług gazety Nowego Jorku z dnia 12 czerwca r. b. miał być w tameczznej okolicy upał tak wielki, iżby można było upiec nawet salamandrę. Przeciwnie piszą z Jrkucka, gdzie pospolicie najostrzejsze panuią mrozy, że przeszła zima była tam tak nadzwyczajnie łagodną, iż większe rzeki tylko przez 3 miesiące były zamarznięte. — *Sierota*. Było to śród mroźnej nocy w styczniu, śnieg okrył martwą ziemię, a wiatr północny dął z całej siły pomiędzy suche gałązki wierzb, ocieniaiących groby samotnego smętarza. Grzegorz, dozorca, odbywał właśnie ze swoim psem, Dragonem, na około tegoż czaty, gdy xiężyc blade światło rzucił na to ustronie, w ktorem ubóstwo znajdowało ostatni spoczynek. Dozorcy zdało się, że spostrzegł iakąś ruszaiącą się postać, dał więc zwykły znak swemu psu, który szczeknąwszy na głos, poskoczył w ono miejsce. Grzegorz udał się za nim i zastał psa łaszącego się około małego dziecka, które pochylone ku ziemi głaskało go swą rączką. Był to Pawełek, biedny chłopczyna, którego Dragon najlepiej lubił ze wszystkich wiejskich dzieci. „A co ty tu robisz Pawełku?“ zapytał Grzegorz. Pawełek podniósł głowę i ocieraiąc sobie łzy po licach spadaiące, rzekł z płaczem: „Szukam tu moiej mamy!“ Wzruszony dozorca podniósł dziecię z ziemi, a przycisnąwszy ie do serca, oddalił się z niem z tego miejsca żalu. Przez nieiaki czas czuwano troskliwie nad Pawełkiem, a gdy nareszcie przestał płakać, myślano, że się iuż uspokoił i zapomniał o swoiej matce! Lecz gdy upłynął miesiąc, w nocy ieszcze zimniejszej, niż ta, w której znaleziono na smętarzu Pawełka, usłyszał Grzegorz, że

Dragon zaczął wyć żałośnie na smętarzu, pośpieszył więc ku niemu i przy świetle latarni ujrzał psa, siedzącego około dziecka, które oparłszy okrzyż główkę, na poły nagie, klęczało na grobie swoiej matki. Grzegorz przybliżył się i chciał skarcić Pawełka, że śród tak mroźnej nocy wybiegły z domu; ale dotknąwszy się go, znalazł ciało dziecięcia iuż zdrętwiałe. Biedna sierotka, nie rozłączyła się tym razem z swoią matką, obok niej na zawsze usnęła. O święta naturo ludzkości! — W *Paryżu* Restaurator *Pogsinią* używa w swoiej iadalni naczyń z nowotnego srebra, zupełnie podobnych do naczyń ze srebra prawdziwego. Łakomy złodziej niedawno skradł mu widelec, lecz z ostrożności położył w iego miejscu inny widelec srebrny, mniejszej wagi. Uradowany łotr swoią zdobyczą, śpieszy do złotników aby ią sprzedać, ale rychło przekonał się, że samego siebie okradł, gdyż położony przez niego widelec srebrny był więcej wart niż skradziony ze srebra nowotnego. Złodziej wraca tedy do restauratora, aby swoią własność odebrać, tu go iednak indaguią, poznaią się na sprawce i bez ogródki odsyłaią do policji. — Przy uczcie, danej przez Xięcia *Wellingtona* w dniu rocznicy bitwy pod *Waterloo*, zastawiono stoły złotemi i srebrnemi naczyniami wartości 16 miljonów złotych. W ogóle wartość klejnotów, naczyń złotych i srebrnych znajduiących się w *Londynie* wynosi 1,800,000,000 zł. — Kotka w tych dniach uratowała w *Paryżu* młodą, ładną dziewczynę z prowincji; która zdradzona przez kochanka chciała sobie odebrać życie; postawiła ona na ziemię naczynie z żarzącemi się węglami i położyła się na sofę, oczekuiąc śmierci. Kotka znajduiąca się ieszcze w pokoiu, skoczyła przez okno i wybiła szybę. Otworem tym wpłynęło do pokoiu powietrze, tak iż przybyli później sąsiedzi zdołali ieszcze omdlałą uratować. — Zmarły Xżę *Karol* Meklemburski był także autorem wielu komedji, które wydawał pod przybranem nazwiskiem Karol *Weishaupt*. — Zagorzały ieździec mówi, że serce mu się *śmieie* kiedy widzi pięknego konia; nieprzyiaciel mówi że serce mu się *przewraca*, kiedy widzi rywala; litościwy, że serce mu się *rozdziera*; trwożliwy, że serce mu iest *ściśnione*; zazdrośny, że serce mu się *zakrwawia*, kiedy widzi iż się komu dobrze powodzi; zadowolony, że mu serce *rośnie*; przestraszony, że mu serce *drży*; gniewliwy, że mu się serce *rzuca*; stęskniony, że serce ma *przywalone*; wesoły, że mu serce *skacze*; smutny, że mu serce *pęka*; tkliwy, że mu się serce *rozpływa*; o człowieku, który się nie prędko zasmuca, mówią że ma serce *twarde*; o *nieczułym*, że wcale *nie ma serca*; o wspaniałym, że ma *wielkie serce*; o zakochanym, że serce *stracił*; serce, lube serce! i czegoż ieszcze więcej życzysz od ludzi? — Lekarz w *Poatje* wezwany był do chorego, Żona pacjenta zapytała później doktora o stan męża: „On iest bardzo chory“, odpowiedział lekarz. „Zapewne, ale cóż mu brakuie?“ „On ma szkarlatynę.“ „Po czem to poznaiesz?“ „Po iego rękach, są plamy czerwone iak krew.“ „Ej, mości doktorze, wszak on iest farbiarz “ „Kiedy tak, to dobrze, to iego szczęście, bo w przeciwnym razie pewnoby umarł.“

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Tomaszewski X. Biskup z Kalisza; Węgrzecki Winc: Dzie: z Karnic; Starżyński Mich: Dzie: z Kuchar; Przechadzki Winc: Dzie: z Russowa; Zakrzewski Józ: Dzie: z Zalesia; Lisiecki Domi: Dzie: z Zeliszewa; Kruze Jenerał z Kielc; Grabowski Paweł Dzie: z Słomianki.

DONIESIENIA.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Zegar ścienny, Obrazy, Lanszaft, Lustro, Stoły, Krzesła, Łóżka, i t. p. w domu pod Nr 970, w Warszawie przy ulicy Granicznej w dniu 22 Października/3 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana; zaś w tymże dniu o godzinie 4 z południa w Warszawie pod Nr 369, przy ulicy Krakowskie Przedmieście następuiące to iest: Komody, Szafy, Obrazy, Kopersztychy, Zegarek, Krzesła, Toaletki, Wanna, Maszynki do kawy, i inne, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Walenty Sapryniewicz* K. T. C. G. M.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Stoły, Stoliki, Krzesła, Szafy, Łóżka, Szlaban, Bufet sklepowy, Lustra, Rądle, Koperszłychy, Taborety, Lichtarze, Lampy, Kapoty męzkie, Szlafroki kobiece, Firanki, Rolety, Beczki do wódek różne, Arak, Likwory, Wódki słodkie, Okowita, Szumówka, Tace, Lejki, Garnce, Kwarty, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Targowej pod Nr 957, w dniu 22 Października/3 Listopada r. b. o godzinie 12tej w południe przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

K. A. Garbolewski K. T. C. G. M.

W skutek decyzji Warszawskiego Kommissorjatskiego Kommissjonierstwa daty 7 Paździer: v. s. Nr 14,086, przy Szpitalu Uiazdowskim odbędzie się sprzedaż sposobem publicznej Licytacji różnych Effektów Szpitalnych do użycia niezdatnych za przeszły Maiowy tercjał wyłączonych; życzący więc nabycia onych Effektów za gotowe pieniądze, zechcą się zgłosić do Dyrekcji Szpitalu w Uiazdowie z d. 25 Października/6 Listopada od godziny 11 do 2 z południa aż do całej wyprzedaży.



BRYCZKA kryta do spuszczania, mało używana, iest do sprzedania przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1340; wiadomość na pierwszem piątrze, po prawej stronie.

Do Handlu J. A. Spiskiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 376, nadszedł nowy transport Elbląskich MINOGÓW marynowanych świeżych, których na kopy i achtelki po cenie umiarkowanej dostać można.



KOCZYK mały na 2 Osoby, używany, do sprzedania za pomierną cenę; bliższą wiadomość powziąść można w domu Nr 618 przy ulicy Danielewiczowskiej.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komoda o 3ch szufladach, Dywan zielony, Stół olszowy polityrowany, suknem zielonym pokryty, Lustro, Krzesła, Toaletka mahoniowa, Szafa do sukien, Kufer okuty, różna Garderoba, it. p. w dniu 22 Października/3 Listopada r. b. o godzinie 12 w południe, w Warszawie w domu pod Nr 965, przy ulicy Granicznej przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. *Edward Marjewski* K.

☞ Przeniosłszy znany od lat kilku Handel Win i Korzeni z ulicy Rymarskiej na ulicę Zakroczymską pod Nr 1855/6 do domu W. Charzewskiego i zaopatrzywszy takowy wszelkiego rodzaju Towarami tak Korzennemi, iako też Winami Węgierskiemi, Francuzkiemi i Reńskiemi w różnych gatunkach, mam honor o tem zawiadomić, z tem oświadczeniem, iż gdy przez rzetelność, akuratność i umiarkowaną cenę zdołałem sobie zjednać zaufanie Szanownej Publiczności, tak też staraniem moiem będzie, ażeby i nadal pozyskać Jch łaskawe względy. — *Jgnacy Adamkiewicz.*



Do domu zwanego Stara Poczta, przy ulicy Nowy-świat Nr 1250, nadszedł dnia dzisieyszego świeży transport przepysznych WINOGRON Astrachańskich, które przedaią się po cenie najpomierniejszej.

Prawnie zaięte Ruchomości Kanapa, Krzesła, Szafy, Stół, Paiąk, Lustro, w Warszawie, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1020, w dniu 22 Października (3 Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana; iak równie w tymże dniu o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 369, Komody, Szafy, Krzesła, Stoły, Lustro, Zegarek, i różna odzież blacharska, przez publiczną Licytacją sprzedanemi będą. *Grzegorz Zawadzki* K.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż w dniu 22 Października/3 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana pod Nr 748, przy ulicy Elektoralnej sprzedaną będzie Garderoba męzka i inne sprzęty gospodarskie za gotowe natychmiast płacić się miane pieniądze. *Stępkowski* Kommissarz Cyr: 7. i 8.

Podpisany w dniu 18/30 Października r. b. zgubił PULJARES, w którym znajdowało się 7 Wexlów na zlecenie podpisanego, a na 2giej stronie in blanko podpis podpisanego; uprasza łaskawego znalazcę, aby raczył takowy oddać pod Nr 1816, w mieszkaniu iego, za nagrodą. *Mosiek Kredens.*

☞ LISTY i REWERSY nikomu żadnego użytku przynieść nie mogące, w dniu 29 Października r. b. to iest w Niedzielę, zgubione zostały. Znalazca raczy takowe złożyć w Drukarni Kurjera, za nagrodą, oprócz wdzięczności.

Pod Nr 2601, przy ulicy Bugaj sprzedaią się różne MATERJAŁY z rozebranej budowli, iako to: Cegła 160,000, Dachowka holenderka, Kafle, Belki, Krokwy, Bale, Okna, Futra do okien i drzwi, i t. p. Wiadomość na placu tegoż Nru lub u Dzierżawcy Hotelu Płockiego przy ulicy Koźlej.

Zawiadamia się iż Nr 46,789 los całkowity z Kantoru J. Stern i Nr 40,049 los w połowkach z Kantoru Weinreb, i Nr 50298 zaginęły. Wygrana iakaby w 4 klassie 50 lot: na też Nra paść mogła, iedynie prawdziwemu właścicielowi wypłaconą zostanie.

Arsenał Warszawski. Podaię niniejszem do publicznej wiadomości, że o dostawę na rok 1838 Węgli drewnianych do Arsenału Warszawskiego 10,000 u takowegoż w twierdzy Sgo Jerzego 15,000, razem

25,000 korcy, odbędzie się w Biurze Arsenału Warszawskiego w dniach 2/14 i 4/16 Listop: r. b. o godzinie 10 z rana, Licytacja głośna in minus, na którą chęć maiący podjąć się tejże dostawy, zgłosić się zechcą z wadjum złp. 16,000, które w gotowiźnie Listach zastawnych lub Obligacjach udziałowych złożone być powinno, konkurenci nie maiący takowego wadjum do licytacji przypuszczeni nie będą. Kaucje zaś hypoteczne lub z innych dowodów składaiące się, tylko po licytacji i przyznaniu ich przez Prokuratorją Jeneralną prawnemi, i Skarb dostatecznie zabezpieczaiącemi, przyięte być mogą. W końcu nadmienia się, że warunki powyższej dostawy, na licytacji ogłoszonemi będą. Zarządzaiący Arsenałem Kapitan Artyllerji *Duhonin*. Tłumacz Arsenału *Dannemann*.

Arsenał Warszawski. Ogłasza niniejszem, że o dostawę do tegoż 4ch pudów i 8 fun: Blachy mosiężnej, odbędzie się w dniach 25 i 27 Października (6 i 8 Listopada) r. b. o godzinie 10 z rana Licytacja głośna in minus, na którą chęć maiący podjąć się rzeczonej dostawy, zgłosić się zechcą w dniach powyższych do Biura Arsenału z Wadjum zł: 200. (Podpisy iak wyżej.

Warszawski Budowniczy Komitet posiedzenie swe odbywaiący w Mieście Warszawie w Koszarach Alexandryjskich, niniejszem zawiadamia PP. interesantów, iż w dniu 29 Października (10 Listopada) będą się odbywać pierwsze licytacje, a ostateczne (peretorzki) 1/13 Listo: r. b. na następuiące przedmioty: 1) Na przewiezienie do m. Warszawy znajduiących się teraz Namiotów w obozie 3m Saperskiego bataljonu przy twierdzy Jwangorod, za summę 250 złp. wadjum do 85 zł. 2) Na dostawę rozmaitych pontonierskich rzeczy potrzebnych dla parku 1, 2 i 3 a mianowicie: *a)* Przęseł pontonnych; *b)* Bali poprzecznych i podłużnych; *c)* przystaiących; *d)* Szczytów i *e)* Desek zwyczajnych, na summę do 9112 złp. wadjum do 3120 złp. 3) Na przewiezienie z m. Warszawy do Brześcia Litew: 20 Apparatów kloacznych, na summę 900 złp. wadjum 300 zł. Po odbytym przetargu żadne poniżenie cen przyięte nie będzie. Wadja zaś powinny się składać w gotowiznie, zastawnych listach lub obligacjach. Warunki, anszlagi i plany na pomienione przedmioty PP. Interessenci mogą przejrzyć w Biórze Komitetu każdodziennie od godz: 9 zrana do 3 po południu wyiąwszy dni galowe i świąteczne.

Sekwestrator do Podatków Skarbowych i opłat Miejskich w Cyrkule I i II przeznaczony. — Czyni wiadomo Szanownej Publiczności, iż w skutek polecenia Urzędu Municypalnego M. Warszawy z d. 6/18 Października r. b. za Nr 30,511/17,783, z Wydziału Kas wydanego, na rzecz Podatków Skarbowych Ruchomości iako to: Klarynety różnych tonów, Fagoty, Pikuliny, Oboie, Serpanty, Czakany, Kornety, Trąbki, Tenory, Waltornie, Puzany, Komody, Lustra, Stoły, Kanapy, Obrazy, Pantaljon, Krzesła, Zegar, i t. p. pod Nr 369, przy ulicy Krakowskie Przedmieście o godzinie 10 z rana w dniu 6 Listopada r. b. przez publiczną Licytacją, za gotowe pieniądze, sprzedane zostaną. *W. Boguski.*

W skutek rozporządzenia JW. Jenerał Jntendenta Czynnej Armji, w Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji tejże Armji odbywać się będą licytacje publiczne na dostawę MIĘSA do Sochaczewa dla pułku Muzułmańskiego w przeciągu roku przyszłego, a mianowicie od dnia 1 Stycznia 1838 do 1go Stycznia roku 1839. Terminy dla targów naznaczaią się 2/14 a ostatecznie 5/17 Listopada r. b. O czem Kommissja Prowjantska oznajmia maiących chęć przyięcia dostawy mięsa z tym aby stawili się na wyż wspomnione terminy z dostatecznemi i prawnemi kaucjami na 3cią część liwerunkowej summy. Warunki podług których ma być dostawa, mogą być przejrzane codziennie w tejże Kommissji niemniej można dowiedzieć się o ilości potrzebuiącego się mięsa. Pełniący obowiązek Jenerał Prowjantmejstra Czynnej Armji *Żenett*. Członek Kommissji *Butatowicz*. Członek Kommissji *Krupka*. Członek Kommissji *Maiewski*. Członek Kommissji *Semenenko*. Sekretarz *Birar*.

W skutek rozporządzenia JW. Jenerał Jntendenta czynnej armji, w Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji tejże armji, odbywać się będą Licytacje publiczne na dostawę dla Pułku Muzułmańskiego, *Mąki pszennej* do Sochaczewa i Warszawy, równie też i do Warszawy dla Górców przykommenderowanych do pułku Kozaków Linijnych, w potrzebę od 1go Stycznia do 1go Października 1838 r. Terminy dla targów naznaczaią się 2/14, a ostatecznie 5/17 Listopada b. r. O czem Kommissja Prowjantska, oznajmia maiących chęć przyięcia dostawy, mąki pszennej, z tem aby stawili się na wyż wspomnione terminy z dostatecznemi i prawnemi na 3 części liwerunkowej summy kaucjami. Kondycje na mocy których ma być dostawa, mogą być przejrzane codziennie w tej Kommissji, oraz dowiedzieć się o ilości potrzebnej pszennej mąki. (Podpisy iak wyżej.)

Bank Polski. — Podaie do wiadomości publicznej, iż Dobra Swieszewo Bankowi przez Skarb ustąpione, składaiące się z folwarku i wsi tegoż nazwiska,

z lasami razem 13 włók, morgów 24, prętów 169, miary chełmińskiej rozległe, położone w Obwodzie Pułtuskim w Gubernji Płockiej, sprzedane będą w drodze Licytacji publicznej w d. 15 Listopada o godzinie 12 z rana w Sali posiedzeń Bankowych. Ubiegaiący się o nabycie Dóbr tych, obowiązany iest złożyć wadjum przed rozpoczęciem licytacji zł: 3000 list: zast: z 6ciu kuponami lub w gotowiźnie. Utrzymuiący się przy Dobrach będzie spłacał przez lat 28 pozostawiony mu kapitał zł: 10,000 procentem po 2 od sta za kapitał obok procentu rocznie po 4 od sta. Opłacać będzie rocznego kanonu zł: 540 i zapłaci do Kassy Banku najpóźniej w dni 20 od daty odbytej licytacji summę iaka najwyżej postąpioną będzie, poczynaiąc od złp. 10,038 gr: 20 list: zast: z 6 kuponami lub w gotowiźnie. Każdy chcący nabyć te Dobra może przejrzeć warunki sprzedaży i wykaz źródeł intraty w Kancellarji Sekreta: Jlnego Banku Pol: codziennie od godz: 10 rano do 2 po połud:. Można się także przekonać o stanie Dóbr na miejscu. Za Radcę Stanu Prezesa H. *Łubieński*. Sekretarz Jeneralny *Łubkowski.*



Nadeszły Ryby z Xięstwa Łowickiego i sprzedaią się na funty w miejscu wiadomem iak w poprzednich latach przy ulicy Niecałej pod Nr 614 Li: M., a to zacząwszy od 2 Listopada r. b. niezawodnie każdego dnia. *Lewek Szteinroth.*

BANK POLSKI. — Ogłasza, iż Dobra Nasielskie, mianowicie Klucz Nasielsk, Bankowi przez Skarb ustąpione, obejmuiący miasto Nasielsk z propinacją, z czynszami z placów, z Kramu, z Ogrodów, z Sierpowem, Morgowem, Kahałowem osepami, z Wiatrakiem i Młynem wodnym, tudzież dwa Folwarki Chrzczynno z dezertą Adamowo i wioską, iako też 2 wsie zarobne Chrzczynno i Pniewo z lasami, położone w Obw: Pułtuskim Gub: Płockiej, będą sprzedane drogą licytacji publi: w Sali posiedzeń Bankowych w d. 2/14 Listop: o godz: 10 z rana. Ubiegaiący się o kupno tych dóbr, obowiązany iest przed rozpoczęciem licytacji złożyć złp. 36,000 list: zastaw: z 6 kup: lub gotowizną na wadjum, utrzymuiący się przy dobrach przejmie do zapłacenia długu Towar: Kr: Ziemskiego w ilości złp. 26,800, opłacać będzie rocznie 8,600 zł. kanonu i zapłaci najpóźniej w dni 20 od daty odbytej licytacji summę iaka najwyżej postąpiona będzie, poczynaiąc od złp. 171,706 gr. 9 list: zast: z 6 kup: lub gotowizną. Zapłaci oraz prócz tego w gotowiznie w takimże przeciągu czasu złp. 9,921 gr. 6 za umorzony dług Tow: Kr: powłącznie ratę czerwcową r. b. za Kocioł do piwa i 2 Kotły wężowe i za 2 stare Domy w mieście Nasielsku. Bliższe warunki tej sprzedaży, iako też wykaz źródeł dochodu z dóbr pomienionych, każdy chęć kupna maiący przejrzeć może w Kancellarji Sekretarza Jene: Banku Polskiego. Można także przekonać się w każdym cza-ie o stanie dóbr na gruncie. W Warszawie p. 7/19 Paździer: 1837 r. Za Radcę Stanu Prezesa (podp:) *Henryk Łubieński.* Sekre: Jlny *Łubkowski.*

Dnia 18 Października zgubiony został PULJARES, w którym były: Dowód Banku Polskiego Nr 12,377, podpisany Jcyk Kirsz, Kwit z Sali Licytacyjnej od kupca Dawidsohn i różne Wexle. Kto znalazł raczy oddać do Jcyka Kirsz pod Nr 1809, za nagrodą.

Przy ulicy Mostowej pod Nr 224, iest do naięcia każdego czasu PIEKARNIA z przyległościami. Wiadomość na 2em piątrze, tamże.

Mam sobie za obowiązek donieść Szanownym Amatorom Zwierzyny, iako to: SŁOMEK, CERANEK, ZAJĘCY, KACZEK Dzikich, BULJONU świeżo robionego, DROBIU różnego, RYB świeżych i marynowanych, RYDZÓW, GRZYBÓW, KORNISZONÓW, OGÓRKÓW, POWIDEŁ, JABŁEK, GRUSZEK duannów i szarych ber, a to za najpomierniejszą cenę; pod Nr 1270 przy ulicy Nowy świat.

Rembaczewski.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Szczupak z sos: kaparo:, Sandacz z iaiami, Karp na szaro, Lin smażo: z kapus:, Pierogi grycza: ze śmieta:, Nóżki cielę: smażo: z rydza:, Zupa ryb: i Rosoł. KOLACJA: Kaczka z roż:. Jaia na occie, Ryby na zimno lub gorąco, etc.

Onegdaj w południe ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 7. Dziś rano 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Przesada i natura. Bankocetle przecięte.* — Jutro, *Potrzeźwemu.* 4ty raz *Szpada moiego Ojca. Babunia.*

Dziś na Kolacje, w Lokalu Gastronomicznym u Grassowa, ulubiony GROCH z PEKEFLEJSZEM, i nadal co Poniedziałek i Czwartek z tymże kontynuowany będzie.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, Familja *Rudler* grać i śpiewać będzie. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod filarami od strony ulicy Wierzbowej obok Teatru Rozmaitości, Panny *Hessen* Luiza, Paulina i Anna grać i śpiewać będą. Zacznie się o godzinie 6.

W nowo założonej Kawiarni pod Nr 429, przy ulicy Krakowskie Przedmieście na 1m piątrze, w dniu dzisiejszym od godziny 6 do 10 wieczorem, dadzą się słyszeć nowo przybyłe Spiewaczki Czeskie Panny *Prejsig.*